

Sygn. akt XXIII Gz 1256/12

POSTANOWIENIE

Dnia 15 stycznia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Wiktor Piber (sprawozdawca)

SSO Elżbieta Hniedziewicz

SSO Andrzej Sobieszczański

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2013 r., w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku (...), **L.P. w G.(Kajmany)**

z udziałem (...) **Limited w N.(Cypr)**

na skutek zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z dnia 08 listopada 2012 r. (Sygn. akt VIII GCo 797/12)

postanawia:

1. odroczyć posiedzenie;
2. zwrócić się - na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. – do Sądu Najwyższego z następującym pytaniem prawnym:

Czy przepisy dotyczące jurysdykcji krajowej w procesie znajdują zastosowanie w postępowaniu z wniosku o zawezwanie do próby ugodowej. W przypadku pozytywnej odpowiedzi, czy spełnienie przesłanki (łącznika jurysdykcyjnego) z art. 1103⁷ pkt 4 k.p.c., przez uczestnika postępowania będącego podmiotem zagranicznym, stanowi podstawę prawną do złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej w Sądzie Rejonowym właściwym dla uczestnika postępowania ze względu na posiadany majątek w Rzeczypospolitej Polskiej lub przysługujące mu prawa majątkowe w Rzeczypospolitej Polskiej o znacznej wartości w stosunku do wartości przedmiotu sporu.

Sygn. akt XXIII Gz 1256/12

UZASADNIENIE

(...), L.P. w G.(Wielki Kajman, Kajmany) złożył do Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy wniosek o zawezwanie do próby ugodowej uczestnika (...)Limited w N.(Cypr). Wniosek ten był konsekwencją postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2012 r. (sygn. akt I CO 30/12), mocą którego oznaczono Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie jako właściwy do przeprowadzenia wskazanej próby (art. 45 k.p.c.).

Postanowieniem z dnia 8 listopada 2012 r., w/w Sąd Rejonowy na posiedzeniu niejawnym odrzucił wniosek. W uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia wskazał, iż postępowanie pojednawcze uregulowane jest w art. 184 - 186 k.p.c. W myśl zaś dyspozycji art. 185 § 1 k.p.c., zawezwanie do próby ugodowej - bez względu na właściwość rzeczową - można zwrócić się do sądu rejonowego właściwego dla przeciwnika. Przepis ten zdaniem

Sądu Rejonowego przewiduje właściwość wyłączną w posiedzeniu pojedynczym. Ponadto

Sąd Rejonowy wskazał, iż jurysdykcja krajowa w procesie (art. 1103 – 1105¹ k.p.c.) dotyczy postępowań, które mają na celu zbadanie i rozstrzygnięcie przedstawionego pod osąd sporu prawnego – ochronę praw podmiotowych stron. Sąd wywiódł z treści tej regulacji, że mimo odniesienia się do procesu jako trybu rozpoznawania sprawy, posługuje się ona w każdym przypadku pojęciem „pozwany” a nie „przeciwnik wniosku”. Oznacza to, że pojęcie „proces” w rozumieniu tej regulacji dotyczy tylko i wyłącznie wniesienia powództwa, a zatem tej sytuacji w której powód swych praw przeciwko pozwanemu przed sądem dochodzi i w tym postępowaniu ochrony prawnej żąda.

Jurysdykcję krajową reguluje również w przypadku państw członkowskich Unii Europejskiej Rozporządzenie Rady (WE) NR 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, w przypadku innych państw także bilateralne umowy międzynarodowe zawarte przez Rzeczpospolitą Polską. Sąd Rejonowy powołał się na także postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 25 września 2012 r. (sygn. akt XXIII Gz 730/12), który wyraził pogląd, iż przepisy cytowanego wyżej Rozporządzenia Rady (WE), określającego sytuacje, w których osoba mająca miejsce zamieszkania na terytorium Państwa

Członkowskiego, może być pozwana w innym Państwie Członkowskim, dotyczą sensu stricto procesu i nie mogą mieć zastosowania do postępowania pojedynczego, na co wskazuje już terminologia jakiej użył ustawodawca unijny oraz wyczerpujące i enumeratywne określenie wszystkich rodzajów spraw, które mogą podlegać jurysdykcji krajowej.

W ocenie Sądu Rejonowego wykładnia rozszerzająca tych pojęć jest nie tylko nieuprawniona, ale wręcz niedopuszczalna. Przepisy dotyczące przysługiwania jurysdykcji krajowej mają charakter wyczerpujący i w żadnym razie nie mogą być wykładane

rozszerzająco. Żaden z aktów prawnych (począwszy od Kodeksu postępowania cywilnego)

nie określa w takiej sytuacji jurysdykcji sądu krajowego w przypadku zawezwania do próby ugodowej. Zawezwanie do próby ugodowej, mimo ujęcia go w Kodeksie postępowania cywilnego - „Księdze pierwszej. Proces” - w istocie nie odnosi się do „rozpoznania sprawy” którym to pojęciem posługuje się art. 1103 k.p.c., ma jedynie na celu umożliwienie stronom zawarcia ugody a w przypadku jej zawarcia wciągnięcia jej treści do protokołu.

W postępowaniu pojedynczym sąd sprawy nie rozpoznaje a co najwyżej uznaje ugodę sformułowaną przez zainteresowanych za niedopuszczalną, jeżeli jej treść jest niezgodna z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa (art. 184

k.p.c.). Zgodnie z regułą ogólną statuującą jurysdykcję krajową zasadniczo właściwy do rozpoznania sprawy powinien być sąd państwa, w którym pozwany ma miejsce zamieszkania

lub zwyczajnego pobytu. Zasada ta odzwierciedla przekonanie, że miejsce zamieszkania lub zwyczajnego pobytu pozwanego stanowi wystarczająco intensywny związek z państwem forum.

W ocenie Sądu Rejonowego, tę ogólną zasadę i to bez żadnych wyjątków

ustawodawca ujął w treści art. 185 § 1 k.p.c. Tym samym brak jest podstaw do stwierdzenia

aby w zawezwaniu do próby ugodowej przysługiwała sądowi polskiemu w ogóle jurysdykcja krajowa. Takie stanowisko zajmował także wielokrotnie Sąd Okręgowy w Warszawie (np. postanowienie z dnia 17 kwietnia 2012 r. (sygn. akt XXIII Gz 238/12), postanowieniu z dnia

25 czerwca 2012 r. (sygn. akt XXIII Gz 479/12), postanowieniu z dnia 15 maja 2012 r. (sygn.

akt XXIII Gz 353/12), postanowieniu z dnia 15 maja 2012 r. (sygn. akt XXIII Gz 352/12), postanowieniu z dnia 9 października 2012 r. (sygn. akt XXIII Gz 857/12).

Sąd Rejonowy uznał także, że art. 45 k.p.c. nie może w sprawie o zawezwanie do

próby ugodowej w ogóle mieć zastosowania. Przede wszystkim w sposób wyraźny,

precyzyjny, jasny i nie wymagający interpretacji, literalnie odnosi się on do „wytoczenia powództwa”. Zawęża wyłącznie do sytuacji, w których można zwrócić się z takim wnioskiem

do Sądu Najwyższego jedynie wówczas, gdy powód faktycznie (a nie hipotetycznie) żąda ochrony prawnej a brak jest sądu właściwego do jej mu udzielenia. Z tego względu – zdaniem Sądu Rejonowego – w żaden sposób nie można stwierdzić, że uprawnione byłoby dokonywanie oczywistej nadinterpretacji art. 45 k.p.c. poprzez objęcie nim wniosku o zawezwanie do próby ugodowej. Takiej woli sam ustawodawca nie wyraził. Ponadto wskazał, że jurysdykcji krajowej w przedmiotowej sprawie nie nadaje tym bardziej przywołane przez pełnomocnika powoda postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2012 r., w zakresie oznaczenia sądu właściwego (gdyż ta wynika jedynie z przepisu prawa, nie orzeczenia sądu), przed którym wnioskodawca może złożyć wniosek o (za)wezwanie przeciwnika (...) Limited z siedzibą w N.(Cypr) do zawarcia ugody poprzez oznaczenie jako sądu właściwego Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w W.jako właściwego do przeprowadzenia wskazanej próby. Wskazanie sądu właściwego miejscowo nie oznacza, że sąd ten zwolniony jest od badania przesłanek określonych np. art. 199 k.p.c., art. 1099 k.p.c., art. 1165 k.p.c.

Mając powyższe argumenty na uwadze, Sąd uznał brak jurysdykcji krajowej. Merytoryczne rozpoznawanie sprawy przy braku jurysdykcji krajowej stanowi przyczynę zaś nieważności postępowania (art. 1099 § 2 k.p.c.).

W zażaleniu na powyższe postanowienie Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy, wnioskodawca zakwestionował w całości zastosowaną wykładnię przepisów, zarówno dotyczącą jurysdykcji krajowej jak i właściwości miejscowej. Wywody kontestujące stanowisko Sądu Rejonowego zostały szeroko zaprezentowane w uzasadnieniu zażalenia (k. 184 – 189 akt sprawy).

Sąd Okręgowy – w tym składzie – przy rozpoznawaniu niniejszego zażalenia uznał, iż ma do czynienia z zagadnieniem prawnym budzącym poważne wątpliwości.

Przyjmując do wiadomości zaprezentowane stanowisko Sądu Rejonowego, nie sposób jednak pominąć faktu, iż postępowanie o zawezwanie do próby ugodowej, tj. postępowanie pojednawcze, w systematyce kodeksu cywilnego zostało ujęte jako część procesu (Księga pierwsza, Dział II, Rozdział 1, oddział 2). Postępowanie to jest prowadzone przed sądami pierwszej instancji a tym samym – w ocenie Sądu Okręgowego – sprawa o zawezwanie do próby ugodowej jest rozpoznawana. Sąd, przed którym przeprowadzane jest postępowanie o zawezwanie do próby ugodowej nie ogranicza się wyłącznie do czynności technicznych w postaci spisania protokołu, a jeśli doszło do ugody wciągnięcia jej osnowy do protokołu. Sąd bada ugodę i jeśli jej treść jest niezgodna z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo jeśli ugoda zmierza do obejścia prawa, to winien wydać postanowienie o uznaniu jej za niedopuszczalną. Ugoda sądowa jest czynnością o mieszanym charakterze, a jej materialno – prawne skutki wyrażają się załatwieniem spornej między stronami sprawy, likwidując w ten sposób spór między nimi i regulując ich stosunek prawny (vide - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2000 r., sygn. akt II CKN 753/98, LEX nr 1219552). Na wydane przez sąd rejonowy w postępowaniu pojednawczym postanowienie o uznaniu ugody za niedopuszczalną (art. 184 k.p.c.) przysługuje zażalenie (vide – uchwała Sądu najwyższego z dnia 18 czerwca 1985 r., sygn. akt III CZP 28/85, OSNC 1986/4/48). Przy czym nie sposób znaleźć różnicę między ugodą sądową zawartą w postępowaniu pojednawczym a ugodą sądową zawartą po wytoczeniu powództwa, zarówno co do jej charakteru jak i skutków. Obie zostają zawarte w ramach szeroko rozumianego postępowania procesowego. W związku z powyższym uprawnione jest stwierdzenie, iż sprawy o zawezwanie do próby ugodowej są sprawami rozpoznawanymi w procesie a tym samym należą do jurysdykcji krajowej (art. 1103 k.p.c.).

W komentarzu Wydawnictwa LEX 2012 (Mariusz P. Wójcik, komentarz do art. 1103 k.p.c.) wyartykułowany został następujący pogląd:

„...W przepisie art. 1103 określono w sposób najbardziej ogólny jurysdykcję sądów polskich w trybie procesowym. W przeciwieństwie do art. 1103¹ – 1103⁹ regulacja ta nie znajduje zastosowania do taksatywnie wyliczonych rodzajów spraw, lecz do wszelkich spraw rozpoznawanych w trybie procesowym. Przepis ten odnosi się zarówno do majątkowych, jak i niemajątkowych spraw (brak podstaw w treści art. 1103 do wyciągania odmiennych wniosków)...”.

Pogląd ten jest bliski temu Sądowi Okręgowemu. Niewątpliwie sprawy o zawezwanie do próby ugodowej nie należą do spraw objętych dyspozycją art. 1103¹–1103⁶ k.p.c. Jednakże Sąd Okręgowy skłania się do wniosku, iż można zaliczyć tę kategorię spraw rozpoznawanych w procesie, do spraw objętych normą art. 1103⁷ k.p.c. W przedmiotowej sprawie uczestnik postępowania pojednawczego posiada prawa majątkowe w Rzeczypospolitej Polskiej i są to prawa o znacznej wartości w stosunku do wartości przedmiotu sporu (uzasadnienie wniosku – k. 4, 5 akt sprawy). Można zatem przyjąć stanowisko, iż sprawa ta znajduje swą podstawę w art. 1103⁷ pkt 4 k.p.c. Ten łącznik jurysdykcyjny został w tym przypadku spełniony.

Sąd Okręgowy – w niniejszym składzie – uważa także, iż wykładnia językowa w tym wypadku jest niewystarczająca i należy zastosować wykładnię: celowościową, systemową i funkcjonalną. Przepisy ustawy muszą być bowiem tłumaczone tak, aby były najbardziej zdatnym środkiem do osiągnięcia celu ustawy. Interpretując zaś przepis prawny należy uwzględnić jego funkcję. Ponadto przy interpretacji należy brać pod uwagę m.in. zasady sprawiedliwości, słuszności, konsekwencje społeczne i ekonomiczne i wybrać taką interpretację która będzie najkorzystniejsza biorąc pod uwagę cel regulacji prawnej (ratio legis). Jednocześnie należy czynić założenie, że przepis w danym akcie prawnym nie jest umiejscowiony przypadkowo, lecz wynika z racjonalnego działania prawodawcy.

Za niezrozumiałe i sprzeczne z w/w wykładniami jest stanowisko, iż ta sama sprawa pomiędzy tymi samymi stronami/uczestnikami procesu będzie mogła zostać rozpoznana w Rzeczypospolitej Polskiej jeśli uprawniony podmiot złoży pismo procesowe - pozew a nie będzie mogła być rozpoznana jeśli złoży pismo procesowe - wniosek o zawezwanie do próby ugodowej. Tylko dlatego, że w pierwszym przypadku z chwilą wniesienia pozwu, ten który składa pismo jest powodem a przeciwnik „pozwanym” natomiast w przypadku postępowania procesowego pojednawczego, inicjujący postępowanie jest określany jako wnioskodawca a przeciwnik „uczestnikiem postępowania”. Przyjęcie stanowiska Sądu Rejonowego powoduje także naruszenie przepisu prawa materialnego (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.), poprzez jego wyłączenie. (...), L.P. w G.nie będzie mógł przerwać biegu przedawnienia roszczenia w stosunku do (...) Limited w N.gdyż Sąd Rejonowy odmawia mu tego prawa w Rzeczypospolitej Polskiej, zmuszając tym samym do wytoczenia powództwa. Bez wątplenia wniosek o zawezwanie do próby ugodowej jest czynnością dokonywaną przed sądem lub powołanym do rozpoznawania tego typu spraw, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia.

Sąd Okręgowy nie jest także tak kategoryczny jak Sąd Rejonowy i nie abstrahuje od postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2012 r., wydanego w przedmiotowej sprawie. Sąd Najwyższy zastosował art. 45 k.p.c. (przywołał go w sentencji postanowienia) mimo, iż stosując wykładnię językową, norma ta dotyczy wyłącznie właściwości miejscowej sądu, przed który należy wytoczyć „powództwo”. Jak już wyżej wskazano, wydaje się zastosowanie wykładni językowej za ułomne i niewystarczające.

W ocenie Sądu Okręgowego uprawnione jest przyjęcie, iż art. 1103⁷ pkt 4 k.p.c. (jako łącznik jurysdykcyjny) stanowi swoiste *lex specialis* w stosunku do art. 185 § 1 k.p.c., tym samym umożliwia wystąpienie z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej, jeśli zostaną spełnione przesłanki wynikające z w/w przepisu ustawy.

Reasumując powyższe, Sąd Okręgowy wnosi o przyjęcie przez Sąd Najwyższy niniejszej sprawy do rozpoznania, gdyż to zagadnienie prawne budzi poważne wątpliwości i nie było dotychczas przedmiotem orzecznictwa Sądu Najwyższego.

Podstawa prawna – art. 390 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.